

Brak nadzoru nad spółkami komunalnymi

18 marca 2016

Powołanie w latach 2009-2014, przez jednostki samorządu terytorialnego, spółek komunalnych i wnoszenie aportów do już istniejących, nie było na ogół poprzedzone rzetelną analizą ekonomiczną – to jedna z konkluzji raportu NIK badającego 20 urzędów miejskich i 8 urzędów marszałkowskich.

Na koniec 2013 roku skontrolowane jednostki samorządowe posiadały akcje lub udziały w 362 spółkach o wartości blisko 13 mld zł. W co trzeciej spółce, mimo wniesienia środków publicznych, samorządy nie miały większości umożliwiającej realny wpływ na ich działalność.

28 skontrolowanych jednostek samorządowych przystąpiło w latach 2009–2013 do 75 spółek, a wnosząc do nich majątek o wartości 7,7 mld zł, nie tylko nie analizowało rzeczywistych potrzeb spółek z zakresie dofinansowania, ale często nie zapewniły sobie skutecznej kontroli sposobu jego wykorzystania. W 236 spółkach (na 244 poddanych analizie) nie przeprowadzono w okresie 2009–2013 żadnej kontroli sposobu wykorzystania wnoszonego majątku.

Co trzecia skontrolowana, pod względem przedmiotu działalności, spółka prowadziła działalność niedozwoloną, wykraczającą poza sferę użyteczności publicznej jak np. działalność hotelarską, gastronomiczną, czy zarządzania nieruchomościami i niezgodną z celem wskazanym przez Radę Miasta czy Sejmik Województwa.

Sytuacja ekonomiczno-finansowa spółek z udziałem samorządów była zróżnicowana, jednak ujawniły się niekorzystne tendencje, w tym niepokojący wzrost wskaźników zadłużenia oraz spadek wyników finansowych.

Brak rzetelnego przygotowania przedsięwzięć skutkowało często zmianą koncepcji, wydłużeniem czasu realizacji oraz zwiększeniem kosztów. Na przykład Agencja Rozwoju Miasta SA w Krakowie, należąca do Miasta Krakowa, zwiększyła koszty budowy Hali Widowiskowo-Sportowej w sposób niezgodny z warunkami umowy łącznie o 75,5 mln zł, co stanowiło 20 proc. wydatków inwestycyjnych, w tym 22,7 mln zł wydano z naruszeniem prawa.

Wydatkowanie środków z budżetu Województwa Mazowieckiego w łącznej wysokości 18,4 mln zł na zakup udziałów Centrum Praha oraz kina „Luna” było nieuzasadnione z punktu widzenia zadań realizowanych przez jednostkę samorządu terytorialnego i faktycznie stanowiło pomoc wobec firmy Max Film w związku z jej trudną sytuacją finansową. Nabycie udziałów nastąpiło w sytuacji, gdy Max Film nie wywiązywał się z zobowiązań podatkowych a także spłaty pożyczek wobec Województwa. UMW Mazowieckiego nie tylko nie podjął działań związanych z wyegzekwowaniem spłaty powyższych zobowiązań, ale kupił udziały w spółce Centrum Praha. Działanie powyższe doprowadziło do sytuacji, w której de facto Województwo z własnych środków uregulowało zobowiązania Max Filmu wobec siebie.

To tylko niektóre „perełki” z raportu NIK „Realizacja zadań publicznych przez spółki tworzone przez jednostki samorządu terytorialnego”.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu